SIAŬBIT THE SOWER

Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik | The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U. S. A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1970, Studzień-Luty Nr. 73 (h. 13) January-February, 1970

Najśviaciejša Dzievica stała
Matkaj Boha!
Što adkupiŭ ludzkaść z mocy ducha
złoha.
U stajency paradziła
I na sienca pałažyła

Gloria, gloria, gloria in
excelsis Deo!

I pabiehli dzieci ź vialikaj
achvotaj,
Hrali i śpiavali Bohu strojnaj
notaj:
Svaje sercy radavali,
Što Jezusa ahladali.

Gloria, gloria, gloria in
excelsis Deo!

Roma. Druhi Śvietavy Synod Episkopaŭ zakončany

Mahčyma, hety Synod piarojdzie da historyi, jak druhi paśla II-ha Vatykanskaha Saboru u kruhu reformatarskich dziejańniaŭ.

Specyjalnaja Komisyja. Adčyniajučy Synod, Papa Paulus VI aśviedčyŭ, što 147 episkopaŭ z usiaho śvietu, abrady buduć pravodzicca pavodle vyznačanaha praz Vatykan paradku. Usie spornyja spravy, pierad abradami, buduć razhladanyja praz specyjalnuju asabovuju kamisiju 10-ci. Papa chacieŭ ahraničyć dyskusii da adnaho, ale vielmi važnaha prablemu, heta jość: u jaki sposab padzialić svaju uładu z episkopami. Pry hetym zatrymać piaršynskuju uładu pry sabie. Jak viedama, II Vatykanski Sabor akreśliŭ: "Dyjecezija jość samastojnaj ekklezijaj, a jaje hałavoj ardynarny episkop". Heta stałasia povadam niedarazumieńnia miž Papam dy episkopami.

Zajaŭleńnie Papy Paulusa VI było udaram dla liberalnych episkopaŭ. Episkopi chacieli paddać pad abrady spravy celibatu i kantroli rodžańniaŭ. Papa vyznačyŭ na kiraŭnika specyjalnaj Komisii italjanskaha kardynała Feliči, katory jość kiraŭnikom konservatyŭnych u Vatykanie. Da pomačy dadaŭ jamu traich u padobnych nastrojach. Heta uskazyvała, što pałačyja prablemy nia pryduć pad abrady Synodu.

Dzień krytyki. U druhim dni abradaŭ prypuścili ataku na aŭtarytet papy. Papa Paulus VI cicha siadzieŭ dy uśmichaŭsia, kali staŭlali jamu zakidy.

Kardynał Leo J. Suenens z Belgii, całovy liberał, aśviedčyŭ, što tendencyja papy padtrymać absalutnuju uładu u Ekklezii, jość supiarečnaja z uchvałami Saboru, katory dzielić jaje miž Papam i episkopami. Kardynał Indonezii Justinius Darmojuvono aściarahaŭ, što kali Papa Paulus VI nia budzie rádzicca z episkopami u važnych spravach, pahražaje jamu takaja samaja apazycyjnaja sprava, jakaja pryvitała jaho encykliku suproć kantroli urodzinaŭ u 1968 h.

Byli praciŭnyja hałasy i konservatyŭnych. Kardynał Jean Danielou z Francyi i episkop Avelar Brandao z Brazylii zaatakavali Vatykanskuju Radu Ekumeničnuju, katoraja pačała reformy u Ekklezii i "pryniesła charošyja płady, ale i pustazielle. Heta abjaŭlajecca adščapleńniem śviataroŭ, asłableńniem viery u moładzi i zaniepadam duchoŭnaha žyćcia".

Hałasy konservatyŭnych nie zra-

bili vialikaha uražańnia. Usie 9 abradavych kamisyjaŭ u roznych movach, stanuli na stanoviščy ahraničeńnia uładу Papy, a episkopam dać bolšuju uładu u spravach ekklezijalnych.

Zhoda Papy Paulusa VI. Zamykajučy Synod Episkopaŭ, Paulus VI aśviedčyŭ, što pryjmie prapazycyju, kab zvyčajnyja Synody adbyvalisia što 2 hady, a nadzvyčajnyja u mieru patreby. Papa apaviaściŭ, što uzmocnić stały sekretarjat Synodu praz paklikańnie da jaho pradstaŭnikoŭ episkopatu. Paśla harantavaŭ, što razhladzić mahčymaści prapanavanyja praz episkopaŭ paradku synodaŭ. Paminuŭ prapazycyi zvaročvacca za paradaj u važnych decyzyjach apinii episkopaŭ.

Pierad začynieńniem Synodu pierahałasavaŭ 13 adnosna bolšaha nadziełu episkopam u administracyi ekklezijalnaj biez narušeńnia papskaha prymatu.

Synod Cieni. U tym samym časie iz Synodam Episkopaŭ, u Romie adbyŭsia "Synod Cieni". U im brali udzieł 200 maładych śviataroŭ iz eŭrapejskich krainaŭ. Mima taho, što Papa nie pryniaŭ ich delegataŭ, zjezd śviataroŭ, liberalna nastrojenych, zrabiŭ upłyŭ na II Synod Episkopaŭ.

Apošni akt "Synodu Cieni" byŭ mocny marš pratestny da Bazyliki šv. Piotry i adśpievańniem prad papieskim pamieškańniem papieskich himnaŭ.

Sadziejničyja z Vatykanam śviatary, praviali suprać akcyju. Sabralisia kala sali Synodu Cieni i absypali budyninu paraškom DDT. Kazali: "Musili dom zdezynfekavać".

VIALIKAJA LITVA CI BIEŁARUŚ.

Vielmi pravielny nazoŭ maja dvumiesiačnik "Siaŭbit" Vialika-Litouski a u dvukośsi (Biełaruski). Histaryčny naš nazoŭ jość LITVA, Vialikaje Kniastva Litoŭskaje, a narod litoŭcy ci ličviny. Biełaruski treba stavić choć u dvukośsi, bo maskali pastaralisia, kab takim nazovam našaja Backaŭščyna fihuravała na mižnarodnaj arenie, a my ciapier niamajem mahčymaści heta zmianić. Nieabchodna adnak zaŭsiudy i usiudy infarmavać i paviedamlać što histaryčna pravielny nazoŭ našaje Baćkaŭščyny jość Vialikaja Litva a my Litoŭcy.

Nidzie i nijakija histaryčnyja dakumanty jak pierad zasnavańniem Vialikaho Kniastva Litoŭskaho tak i za časoŭ istnavańnia takoho, da času zahrableńnia takoha praz maskaloŭ, niespaminajecca ab isnavańni niejkaj Biełarusi ci narodu zvanaha biełarusami. U statuci tahož Vialikaho Kniastva uspaminajecca što statut hety abaviazvaje Litoŭcaŭ heta nas značyć, Žamojcaŭ, heta ciapiarašnich lietuvisaŭ, i rusinaŭ ciapierašnich

ukraincaŭ, a pra biełarusaŭ nima nijakaha uspaminu, bo takoha nazovu tahdy niabyło. Sami maskali i palaki u tahačasnych dakumantach nazyvali naš kraj i narod Litva i litoŭcy. Rasiei, jak takoje, u toj čas niebyło, a isnavała kniastva Maskoŭskaje. Nazoŭ Rasieja pačaŭsia ad časoŭ cara Piatra, prazvanaha Vialiki. Nova paŭstałaja Rasieja pastupova pačała zahrablać našuju Baćkaŭščynu, Vialikaje Kniastva Litoŭskaje, i pry Kacierynie, tak sama nazvanaj vialikaj, usio Vialikaje Kniastvo było zahrablena i tahdy maskali nazvali našaju Backaŭščynu Biełaruś, a našych praščuraŭ nazvali biełarusami. Da času poŭnaha zahrableńnie Vialikaho Kniastva Litoŭskaho, ciapierašnija rasiejcy byli viedamyja jak Maskali, a kab vybialić svoj hrabież, nazvali siabie Vialikarusy a naš narod viedamy jak litoŭcy nazvali Biełarusami, ukraincaŭ nazvali Małarusami. Hety dadatak rus — ruski, patrebny dla taho kab niejak vybialić pierad śvietam svoj rabunak bo dadatak "Ruś" maje pa ichniamu dakazać što heta adzin narod i niby hetyje dva nie maskoŭskije narody zavajovany žamojcami, dla katorych tolki astavili nazoŭ litoŭcy i Litva.

Chto za časoŭ caratu byvaŭ u centralnaj Rasiei, to adrazu moh zaŭvažyć roznicu nat' u fizyčnaj budovi rasiejskaho mužyka i našaha sielanina, niehavoračy užo ab vopratkach, zvyčajach i abyčajach, budovi damoŭ i śviatyniaŭ. Tam na paloch siejali, harali i kasili pieravažna žančyny a mužčyny išli na tak zvanyja promysły u bolšyja miesty harady na dvorniki, ci štoś padobnaje abo chadzili pa vioskach pravić rešaty, hastryć nažy ci vyrablać aŭčyny. Starejšyja našyje sielanie pomniać jak maskal kryčaŭ "Baby rešoty" abo "nožy brytvy nahastryć". Byvali, praŭda, maskali niadrennyje cieśli i pilščyki, što taŭstyje kałody piłavali na doški.

Da pieršaje vajny heta da 1914 h. vielmi redka dzie takich nazyvali u nas ruski, a zvali maskalami. Naš kraj vielmi padobna scharaktaryzavaŭ p. Juzef Mackievič, viedamy publicysty, byłу redaktar "Gazety Codziennej" u Vilni. U liście da redaktara gazety "Baćkaŭščyna"! (Častku takoha lista tut padaju). Pačynaŭ list tak: "Spačatku ja chacieby adznačyć, što "Baćkaŭščynu" čytaju niaraz kudy bolš uvažna čymsia inšyja hazety, u tym liku i polskija; prosta chiba tamu, što u joj znachodžu infarmacyjaŭ ab krainie, jakaja źjaŭlajecca taksama maim radzimym krajem. Choć, pryznajusia, u šmat jakich vypadkach nie mahu zhadzicca z jejnymi pohladami, navet asnoŭnym kirunkam — taksama, urešcie jak z balšyniej polskich časapisaŭ. Heta značyć — nie dziela taho, što časapis polski ci biełaruski, a dziela taho, što jon nacyjanalistyčny. A naša-ž supolnaja baćkaŭščyna — Vialikaje Kniastva Litoŭskaje — była vydatnym pry-

kladam, ja-b chacieŭ-by navat skazać — henijalnym prykładam-adzinaha razviazańnia prablemy sužyćcia i ludzkoj supolnasci, bez abrazy i biaz zajzdraści moŭnaj i relihijnaj. U sučasny mament, kali tak šmat havorycca, ale tolki havorycca... ab "zadzinočańniu Europy" Vialikaje Kniastva Litoŭskaje mahło-b hetamu zadzinočańniu być uzoram. Mahło-b, ale, nažal, im nia jość. Bo ad taho ćasu, jaki minuŭ, było jano palanizovanaje, rusyfikavanaje, liecvinizavanaje, ukrainizavanaje i — bielarusyfikavanaje u tym nacyjanalistyčnym značeńni, jakoha jano raniej nia mieła. Heta usio razam značna zvužaje nia tolki jahonuju minułuju sławu, ale i u vyniku padrezała jahonuju istotu i navet histaryčnaje pryznačeńnie. . . . .

Dasvietčańnie paćvierdziła maju urodžanuju antypatyju da nacyjanalizmu i hruntavałasia na ustalanym mnoju fakcie, što na kamunistyčnuju zarazu roznyja ludzi vielmi paroznamu reahavali. Ale toje chto "svoj" a chto "čužy" nie zaležało ad taho, ci chto Biełarus, Lietuvis, Palak, žyd, Rasiejec, Tataryn i h. d. tolki ad taho jaki jon čałaviek . . . . Praŭdzivaść vykazanaja p. Juzefam Maćkievičam, nielha zapiarečyć.

Jak by tam niebyło, a dobra byłob kab druhije našyje časapisy drukavali svoj jak i Siaŭbit "Vialika Litoŭski (Biełaruski)".

J. Charnecki

NIEADŽAŁAVANAJA LITVA

Pad takim zahałoŭkam byŭ kališ źmieščany artykuł u polskim stodzionniku "Dziennik Chicagoski" pad inicjałam M.U. Zmiest artykułu u skaročańni padaju.

Žyła była miłaja Litva. Lubili jaje, katoryje tam radzilisia i žyli, uvažajučy jaje za svaju Baćkaŭščynu. Tyja što tam pracavali uvažali jaje. Tyja što naviedvali abo tam haścili doŭha, doŭha pryjemna uspaminali ab Litvie. Usim pryjemna było uspaminać ab minułym i tahačasnaść Litvy. Sami Litoŭcy pavažali i lubili svaich kniazioŭ jak Mendaŭha, Alherda, Vitaŭta i druhich. Šanavali i słuchali svaich hramadzka-palityčnych i relihijnych dziejačaŭ.

Siońnia patomki daŭnych litoŭcaŭ, katoryja ličyli što dla Litvy varta žyć i u patrebi pamerci, u balšyni nat' niachočuć nazyvacca Litoŭcami. Mnohija uvažajuć siabie za karaleŭski ščep piastovy, i nat što da chrostu ichnich prodkaŭ pryčyniŭsia niby polski Miecysłaŭ a nie Mendaŭh ci Jahajła. Druhija nat' niecierpiać nazoŭ Litva ci litoviec, a piramianili na Lietuva lietuvies i usiu prošłaść Vialikaje Litvy ahraničyli da taho što identyfikuje z Lietuvaju. Trejcija patomki daŭnych sławutych Litoŭ-

caŭ zavuć siabie biełarusami, ale prošłaść kraju z staražytnymi śviatyniami, kniazioŭskimi zamkami, miestami, dvarami i vioskami, jak historyju svajho narodu palubili i nie piarečać, što usio histaryčnaje što majuć heta Vielikaho Kniazstva Litoŭskaho i što Litvu ichniuju Baćkaŭščynu zahrabiła Maskva. Kali paŭstanie Słaŭnaja Litva, hadać nielha, ale što Litva paŭstania — usie z uspomnianych vierać i hetaha žadajuć.

J. Ch.

Z *"SAVIECKAJE PRESY"*

"Komsomolskaja Pravda" z 3 červienia 1969 h., źmiaściła ab sudovym pracesie maładych prastupnikaŭ ź miesta Jałty i adnačasna paviedamiłą ab takzvanych "płažnych malčykàch". U Jałcie sudzili junakoŭ: Aleksandra Sardručenko, urodžanaha u 1950 h. ź Dniepropietrovska, Vładzimira žarykava, pryjechaŭšaha u Dniepropietrovsk, i Vładzimira Azarava, narodžanaha u 1949 h. Hetyja junaki i raniej hrabili i krali. Papali pad sud, kali u Jałcie Sandračenko zaprapanavaŭ svaim tavaryšom: "Davajcie bić piršaha spadkanaha". Azaraŭ napaŭ na pieršaha spatkanaha u parku, jak pakazaŭ na sudzie adzin z padsudnych. A druhi skazaŭ: "My bili lažačych", a Ivanoŭ, Pietroŭski i Novak šukali u travie hrošy i drobnych rečaŭ zabitych. Ivanoŭ pryznaŭsia, što znajšoŭ čornuju aŭtaručku i načatuju pačku syharetaŭ. Ručku jon addaŭ Novaku, katory havaryŭ što vučycca.

Serdziučenku zasudzili na 8 hadoŭ viaźnicy, Azarava na 6 hadoŭ, a druhich na karotšyja terminy. "Kamsamolskaja Praŭda" pryznajecca, što prablema "plažnych junakoŭ i junačak " tam isnuje, ad hetaha nikudy nieuciačeš. Karaspadenty Jałty i Sočy padajuć, štolepšyja bary i kaviarni kurortaŭ akupavany junakami i junačkami. Jany vypivajuć i niaprystojna vysłaŭlajucca. Hazeta "Zara Vostoka" (Tblisi, N 129 h.h.) u rapartažy "Kaniec niebiaspiečnych prastupnikaŭ" padaje o prastupkach Razdena (Biciko) Davitašvili, 29 h. i Tamaza Dzalala, 22 h. Pieršy užo 7 hadoŭ pravioŭ u viaznicy i byŭ vypuščany pa amnestyi, druhi słužyŭ u savieckaj armi. Pryjacieli, nadzieŭšy maski, padhladali z kustoŭ, hulajučych na loni pryrody, napadali z aružžam, adbirali hrošy, hadzinniki i piarścionki. Mnohija z ahrablenych ličyli, što lepšaju biaspiekaju budzie nidzie nie zajaŭlać ab tym što ich ahrabili. Mnoha hadzinnikaŭ i piarścionkaŭ znajšli na kvaterach hetych dvuch bandytaŭ. Hetyja bandyty niatolki strašyli kaho chacieli ahrabić, ale kalečyyli, ranili i hvałcili žančyn. Jany bolej dvoch dziesiatkaŭ pakalečyli, paranili i zhvałcili asobaŭ. Adnak spadziavalisia, što mohuć być vykrytyja. Zaŭsiody byli na stražy. Davitašvili nat' u paścieli mieŭ pistalet i dva dyna-

mitnyja znarady.

U hazecie "Savieckaja Biełaruś" 14 červienia źmieščana na apošniaj staroncy apisańnie sudu nad junakami pad zahałoŭkam "Kaniec Karjery adstupnikam". Apisyvajecca čym jany tarhavali z inaziemcami i zanimalisia valutnymi ździełkami. Ihar Olchovik, majstra savieckaha sportu, 27 hadovy, śpiekulavaŭ ikonomi i łapciami. Heta pradavaŭ inastrancam. Druhi Leanid Klencaŭ tarhavaŭ valutaju. Pamahała jamu jahonaja žonka Lida Klencova. Juvenali Ziabkin, student druhastrannych movaŭ specjalizavaŭsia u valutnych spravach z hramadzianami Zachodniaje Niamieččyny. Ihar Majoraŭ — tak sama student, valutny spekulant. Usie jany viarchoŭnym sudom BSSR pazbaŭleny svabody na daŭžejšy čas.

"Savieckaja Bielaruś" zajaŭlaja, što častka, pryjacielaŭ zasudžanych, jašče znajchodzicca na svabodzie, ale ich šukajuć. Ich lozunh: "Adzieńmasia uva usio zahraničnaje i pojdziem šukać inšaziemcaŭ.

Charakterna, što rasiejcaŭ, katoryja z aružžam u rukach, rabavali, bili, kalečyli, hvałcili žančynaŭ (nazyvajuć prastupnikami), ale pazasudžvali na ahraničanyja časy. Daŭžejšyja abo karaciejšyja. A u Savieckaj Biełarusi, nazyvanych adstupnikami, a nie prastupnikami, pazasudžvali na daŭžejšyja terminy.Pradavać abrazy łapci i mahčyma atrymanyja ad svajakoŭ z zahranicy dalary, kab lepš žyć, nikomu nijakaj kryŭdy nie rabili. Za heta u volnym śviecie, nikoha nie karajuć. Voś praŭda ab ravienstvie i dbańni ab narodzie.

J. Asimovič.

Uvaha: Rablu vynietak, kab tym chto pad uładaj takich nia byŭ daŭžejšy čas i nia byŭ u ich turmach, viedali z ich presy ab spraviadlivaści i ab svabodzie. Sudziać partyjnyja. A z jakich partyja paŭstała? Ab hetym dobra dačka Stalina skazała. Zvyčajna ab takich roznych bandyckich spravach apisyvajuć brukovyja časopisy.

PATRYOTYZM U PRAKTYCY

I. C. Penney. (Pierakład z anhielskaj)

Jość staroje prysłoŭje: Hdzie serca na pravym miescy, tam jość praŭdzivy patryotyzm. Praŭdzivy patryot nia robić vialikich demanstracyjaŭ ani nia skidaje zaŭsiody šapki, kali pabačyć flah. Praŭdzivy patryjot šanuje zakon i spaŭniaje svoj štodzienny abaviazak da baćkaŭščyny i bližnich. Patryjot lubić svaju baćkaŭščynu i starajecca pracavać dla jaje abarony. Rodnaja ziamla nia jość hleba, abo reki, hory abo vidoki, budoŭli ci majemaść; skarej heta ludzi, idei, za jakija našyja prodki vajavali i pamirali, kab my mieli palityčnuju,

relihijnuju i adukacyjnuju svabodu.

Praca na abaronu svajej baćkaŭščyny nia značyć tolki adpor, kali napadajuć. Heta značyć pamahać i padtrymać u kažny čas. Kažny čałaviek u kažny čas svajej dziejnaści abo padtrymaje i pasilaje hramadzkija instytucyi abo, kali nia robić svajho abaviazku, jon niaśviedama padkopvaje i niščyć instytucyi, katoryja jon pavinien łubić.

Kab čałaviek byŭ patryjotam, jon musić być lojalny — lojalny da Boha, baćkaŭščyny, radzimy i pryjacielaŭ.

Rabotnik, katory lanujecca pracavać, jość vinny tak sama jak handlar, što daje nia dobruju mieru. Nia možna spadziavacca na čałavieka, što pracuje tolki dla siabie samoha. Jon za nadta zaniaty zarablańniem i vydańniem hrošaŭ, kab padumać ab svaich mieniej ščaślivych susiedziach. Nie uvažajem takoha čałavieka za patryjota, chacia jon moža być zusim hatoŭ uziacca za strelbu padčas vajny. Siła narodu jość charaktar jahonych ludzioŭ. Ideały narodu nia jość vyššyja abo šlachetniejšyja jak duchovyja ideały kažnaj adzinki.

* * *

AKTYŬNAHA PRACAŬNIKA JANKU ZAPRUDNIKA vitaju ź jahonaj vysokaj navukovaj hodnaściaj i žadaju jamu dobraha zdaroŭja, doŭhaha žyćcia i pomačy Božaj u dalejšaj pracy.

* * *

Za prysłanyja hrošy na "Siaŭbit" i achviary na Bohasłužby ščyra dziakuju nastupnym asobam: Spadarstvu Budźkavym $10, Akanovičam $5, Sp. B. Prytyckamu $5, Sp. Eug. Jakimoviču $5, Sp. Prokopčyku $3, Sp. Antonu Tamaševiču $1, Sp. J. Charneckamu $1.

* * *

Šv. pam. *SYMON SIEMAK* z vioski Dovnary, rajonu Ivjeŭskaha, obł. Hrodnienskaj, BSSR. 29. XI. 1969 h. u vieku 103 hady pamier i pachavany na mohiłkach šv. Michała u COHOES, N.Y. Viečny supačynak daj jamu Boža.

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplara 15 c.

Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor): Rev. Francis Cherniawski

Address: 164 Broadway, Fort Edward, N.Y., U.S.A., 12828
Telephone: RH7-5117

Printed by The Whiteruthenian Press * 452 South Avenue, Syracuse, N.Y., 13204